

Warszawa, dnia 25.09.2024 r.

Dr hab. Katarzyna Chałubińska – Jentkiewicz, prof. ASzWoj
Katedra Prawa Informatycznego
Wydział Prawa i Administracji
Akademia Sztuki Wojennej

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Turczy

p.t.

Problematyka prawna sztucznej inteligencji

Warszawa 2024, ss. 239

przygotowanej pod kierunkiem

prof. zw. dr. hab. Dariusza Makiłła

Podstawa prawna przygotowania recenzji:

Art. 190 ust. 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (tj. Dz.U. z 2023, poz. 742).

I. Uzasadnienie wyboru tematu rozprawy doktorskiej

Wybór przez Doktorantkę tematu rozprawy doktorskiej pt. *Problematyka prawna sztucznej inteligencji* uważam za trafny i godny dociekań badawczych. Dysertacja dotyczy bowiem zagadnień związanych ze zmianami świata cyfrowego i pojawieniem się nowych technologii, co jest istotnym elementem nowych potrzeb regulacyjnych praktycznie w każdej sferze życia – tam, gdzie wykorzystywanie tzw. Sztucznej Inteligencji (SI) będzie miało kluczowe znaczenie. Należy także podkreślić, że podjęty przez Doktorantkę problem badawczy, mimo że stanowi przede wszystkim studium z zakresu prawa cywilnego, ma charakter interdyscyplinarny. Odnosi się nie tylko do zagadnień prawa cywilnego, konstytucyjnego i prawa Unii Europejskiej, lecz także do nauk o bezpieczeństwie oraz etyki o czym wprost, wypowiada się Doktorantka praktycznie w całej pracy. Podejście wielopłaszczyznowe w naukach społecznych, a tym samym podejmowanie niełatwych problemów badawczych zasługuje zawsze na aprobatę. Z tego względu uważam, że przedłożona do recenzji rozprawa doktorska świadczy o umiejętności dokonania przez

Doktorantkę wyboru ważnego przedmiotu eksploracji naukowej, stanowiącego dostatecznie udaną próbę opracowania problemu badawczego, który został poprawnie ujęty przez Autorkę w formie ciekawego pytania: „do czego należy odnieść się na gruncie cywilistycznym, żeby ten status (SI) osadzić w pewnych ramach (str. 9); Na ile obecność SI w życiu każdego człowieka może stwarzać problemy i wpływać na ryzyka, których współcześni prawodawcy krajowi zdają się nie dostrzegać?”

Już w tym miejscu pragnę podkreślić, że wskazana przez Doktorantkę potrzeba ustalenia docelowego kształtu i treści unormowań krajowych jest powszechnie znana zarówno w środowisku legislatorów, jak i autorów opracowań naukowych. Dlatego trudno uznać, iż praca jest nowatorskim podejściem do tematyki SI. Wydaje się jednak, że celem podjętych przez Doktorantkę badań było przeprowadzenie – bardzo potrzebnego obecnie – przeglądu definicji i sposobów rozumienia SI w sensie normatywnym, w obszarze prawa cywilnego – co jednak powinno być uwzględnione w tytule rozprawy (w celach przede wszystkim porządkowych). Głównym walorem pracy jest podejście filozoficzne, odnoszące się do kwestii etycznych i tak istotnych norm moralnych. Ten wątek rozprawy również nie jest nowy czy odkrywczy a wręcz powielany wielokrotnie w różnego typu strategiach, politykach (które Autorka przytacza) a nawet aktach prawnych. Jednak zwrócenie uwagi na kwestie moralne jest słusznym zabiegiem badawczym, dotyczącym kwestii regulacji SI.

Treść rozprawy odpowiada tytułowi pracy doktorskiej, która nie przyczynia się do wypełnienia luki poznawczej w tym zakresie, ale porządkuje i weryfikuje dostatecznie już opisany w literaturze naukowej problem, co również zasługuje na uznanie.

II. Ocena merytoryczna rozprawy doktorskiej

2.1. Konstrukcja rozprawy doktorskiej

Praca składa się z wprowadzenia, gdzie Doktorantka przedstawia główne cele badawcze; czterech nieproporcjonalnie zbudowanych rozdziałów, oraz podsumowania i wniosków zgromadzonych w jednej jednostce. Praca zwiera bibliografię, obejmującą: „Publikacje książkowe i artykuły” oraz „Publikacje internetowe”, „Komentarze”, „Akty normatywne”, „Akty nienormatywne i raporty”, „Inne dokumenty”, „Orzeczenia”. Doktorantka dokonała systematycznego ujęcia wykorzystanych w pracy źródeł prawa i orzecznictwa. Ten ostatni element nie został jednak odzwierciedlony w spisie treści, a jest to przecież zaleta pracy, której cel poznawczy wyznacza przede wszystkim analiza obowiązujących rozwiązań prawnych i badanej literatury przedmiotu. Autorka wprowadziła

na początku pracy wykaz skrótów. Pozwoliło to na uniknięcie zbędnych powtórzeń i wpłynęło na klarowność wywodów. Niemniej jednak Doktorantka nie wykazała wszystkich skrótów wykazie (zob. przypis 190 na str. 53, który zawiera skrót niewykazany). Autorka używa także tych skrótów niekonsekwentnie (zob. przypis 756). W moim przekonaniu cennym uzupełnieniem pracy, gdyż pozwala czytelnikowi zorientować się w „gąszczu” definicji odnoszących się do statusu SI, są tabele z zestawieniami różnych koncepcji, oczywiście nie wyczerpujące znanych w tym obszarze stanowisk naukowych (zob. definicja cyberbezpieczeństwa, która doczekała się definicji legalnej ale także znanych już definicji zawartych w literaturze związanej z prawem nowych technologii i prawem cyberbezpieczeństwa). Jest to rozwiązanie oryginalne, które rzadko występuje w dysertacjach z zakresu nauk prawnych, ale stanowi znaczne udogodnienie w przypadku obszernych rozpraw dogmatyczno-prawnych.

Wstęp zawiera wszystkie niezbędne elementy właściwe rozprawom doktorskim. Doktorantka dostatecznie uzasadniła wybór przedmiotu swoich badań. Sformułowała główny problem badawczy i problemy szczegółowe, jak również hipotezę główną i hipotezy szczegółowe. Autorka określiła cel dysertacji oraz metody, których wykorzystanie szczegółowo uzasadniła.

Rozprawa została podzielona na cztery rozdziały, które tworzą określone obszary tematyczne. Rozdział pierwszy składa się z jednego podrozdziału i ma charakter wprowadzający, definicyjny. Poszczególne podrozdziały dokonują ustaleń terminologicznych w regulacjach prawnych UE i w regulacjach prawnych polskich. Doktorantka nie podjęła trudu analizy definicji w szeroko już przyjętych regulacjach różnych państw UE. Odwołuje się jedynie do wspólnych regulacji unijnych. Autorka określiła pojęcie SI powierzchownie wskazując na jego podstawowe znaczenie. Przeprowadziła ogólną analizę wybranych regulacji prawnych w zakresie statusu SI.

Rozdział drugi stanowi charakterystykę prawną SI. Przedstawiono w nim różne ujęcia SI w aspekcie przepisów prawa cywilnego, a mianowicie: w ujęciu podmiotowym jak i przedmiotowym, w świetle kategoryzacji podmiotów w prawie cywilnym, prezentując także wywód dotyczący osoby elektronicznej. W tej części pracy Doktorantka dokonała przeglądu znanych już koncepcji SI jako przedmiotu prawa (np. SI i status niewolnika, SI i status zwierząt w prawie cywilnym, SI jako dobro niematerialne, etc.).

Rozdział trzeci rozprawy stanowią prawne uwarunkowania SI jako przedmiotu stosunków zobowiązaniowych, które Autorka w ramach czterech podrozdziałów przedstawiła na gruncie prawa krajowego i unijnego. Tu mamy analizę SI jako towaru oraz usługi w

kontekście praw konsumenckich, SI jako produktu niebezpiecznego, i co bardzo interesujące SI jako utworu w rozumieniu przepisów prawa autorskiego (krajowego i unijnego). W piątym podrozdziale, który mógłby stanowić piąty samodzielny rozdział Autorka rozprawy przeprowadziła wywód na temat SI jako podmiot stosunków zobowiązaniowych na jednym przykładzie – umowy typu *Responsible AI Licences*. Uważam, że doskonałym zabiegiem byłoby odniesienie się także do prowadzonej już w literaturze przedmiotu dyskusji na temat AI jako podmiotu praw wyłącznych, np. w aspekcie autorsko prawnym. Wyraźnie brakuje tu tej części wywodu.

Część czwarta i ostatnia dysertacji zawiera rozważania dotyczące regulacji prawnych w zakresie SI w kontekście zasad moralnych i etyki, co stanowi najważniejszy element rozważań Doktorantki, co prawda wyrażający już istniejące opinie, aczkolwiek nadający kierunek dalszych rozważań nad zagadnieniami dotyczącymi SI.

Rozprawę wieńczą wspólnie zaprezentowane Podsumowanie i Wnioski, w ramach których Doktorantka zweryfikowała hipotezy badawcze i zawarła wnioski końcowe w sposób niezwykle zwięzły. Podsumowanie zawiera rekapitulację wyników badań z dużym naciskiem na kwestie etyczne i filozoficzne, które wydaje się, że w wywodzie prowadzonym w całej pracy są najbliższe Doktorantce. Zakończenie jest spójne i nie budzi wątpliwości, że Doktorantka dostrzega jako kluczowy aspekt filozoficzny w przyszłych regulacjach. Oczywiście kwestia etyki i SI stanowi problem analityczny podnoszony na każdym forum tak w przeszłości jak i w obecnie, dlatego istotne jest zaprezentowanie tego właśnie wątku w kontekście ustaleń co do statusu prawnego SI w obszarze odpowiedzialności, zwłaszcza tej cywilnoprawnej.

Podsumowując tę część recenzji, należy stwierdzić, że przyjęta przez Doktorantkę konstrukcja rozprawy doktorskiej jest poprawna. Układ pracy nie budzi moich zastrzeżeń i jest adekwatny do tematu oraz celu rozprawy. Poszczególne elementy dysertacji są spójne, zaś narracja logiczna.

2.2.Ocena merytoryczna problemu badawczego przedstawionego w rozprawie doktorskiej

Autorka rozprawy określiła problem badawczy w formie pytania o status prawny SI na gruncie przepisów prawa cywilnego. Doktorantka słusznie założyła, że rozwiązanie tak określonego problemu badawczego będzie możliwe poprzez rozwiązanie określonych problemów szczegółowych, które formułuje w sposób poprawny i należycie uzasadniony. Pozwoliło to na pozytywne zweryfikowanie hipotezy badawczej, iż akty prawne w dziedzinie

SI powinny być uzupełnione o normy etyczne, będące odzwierciedleniem systemu praw podstawowych i wartości kształtujących tożsamość człowieka. Potwierdzono także założone szczegółowe hipotezy badawcze (określone na stronie 11 i następne), które wprawdzie są zaprezentowane we Wnioskach, nie zostały jednak wyraźnie w nich wyartykułowane. Doktorantka wskazuje na wyniki badań w streszczeniu pracy (str. 13). Warto byłoby o tym napisać wprost raz jeszcze w samym podsumowaniu rozprawy.

Celem rozprawy było w szczególności przedstawienie statusu SI w obszarze prawa cywilnego, analiza jej definicji w kontekście zasad odpowiedzialności, jak również prezentacja pojęć związanych ustaleniami statusu SI. Cel ów naturalnie udało się Doktorantce osiągnąć, niemniej jednak byłoby to możliwe również w ramach rozważań o znacznie większym zaangażowaniu, np. poprzez analizę przyjętych regulacji w innych państwach. Opis regulacji zawartej w rozporządzeniu UE AI Act (Doktorantka poddała analizie projekt tego rozporządzenia) odwołuje się do pojęć i zagadnień już dobrze opisanych w literaturze, które nie zawsze wymagają kolejnych prezentacji, chociaż zabieg ten wydaje się uzasadniony w przypadku młodych uczonych, którzy często praktykują asekurowanie się poglądami innych twórców. Doktorantka także przeprowadza taką analizę, chociaż wykazuje tu bardzo wybiórcze podejście, nie rekomendując własnych koncepcji – co znacząco wzbogaciłoby dość odtwórczą w obecnym stanie pracę. Z drugiej strony prezentacja poglądów wyrażonych także w publikacjach popularnych świadczy z pewnością o erudycji Doktorantki, która doskonale posługuje się takimi źródłami w analizie przedmiotowego zagadnienia, zwłaszcza tymi wyrażonymi na stronach internetowych. Nie wszystkie stwierdzenia Autorki zawarte w rozprawie są jednak jasne i dlatego budzą wątpliwości. Doktorantka pisze, że istotna jest odpowiedź na pytanie czy przyłącze internetowe, (a tym samym dostęp do SI) może być związane z tytułem do nieruchomości (str. 104). Nie udziela jednak odpowiedzi w sposób jasny dla czytelnika, wciąż łącząc istnienie SI z dostępem do Internetu, co nie musi być jednoznaczne pod względem technicznym. Dostęp do Internetu nie jest warunkiem *sine qua non* funkcjonowania SI. W tej części, nie wiadomo dlaczego, Doktorantka odwołuje się do regulacji dotyczącej wdrażania unijnego Kodeksu łączności elektronicznej w akcie Prawo komunikacji elektronicznej wskazując na szeroki zakres przyszłych zmian w różnych gałęziach systemu prawnego krajowego (co na marginesie zajmuje trzy czwarte strony 106 rozprawy). Doktorantka wskazuje na związek prawa dostępu do technologii z obowiązkami dysponentów nieruchomości. Być może zabieg ten miał być jedynie egzemplifikacją tej grupy zagadnień, a wskazanie to było przykładowe. Z kolei w rozważaniach na temat pojęcia i charakterystyki prawa dostępu do Internetu warto byłoby odwołać się także do kwestii praw podstawowych w

cyberprzestrzeni, w tym proponowanego już w literaturze prawa dostępu do internetu i nowych technologii.

Nisko oceniam natomiast egzegezę statusu SI w kontekście przepisów prawa autorskiego, również SI jako utworu. Analiza tu przeprowadzona jest niezwykle powierzchowna i obejmuje jedno zdanie w odniesieniu do twórczości samej SI, chociaż także i ten obszar zagadnień doczekał się już szerokiej analizy naukowej. Natomiast Autorka bardzo dobrze uzasadnia potrzebę rewizji tradycyjnych koncepcji w tym zakresie.

Część rozprawy odnosząca się do ochrony treści cyfrowych, charakterystyka tego pojęcia i przeprowadzony wywód związany z SI budzą moje największe wątpliwości. Ze względu na kluczowe znaczenie metody formalno-dogmatycznej dla recenzowanej pracy, a tym samym konieczność wykorzystania dyrektyw językowych niezbędnych dla tej analizy, którą Doktorantka przeprowadza w tych częściach pracy, ta część rozważań powinna być najważniejsza i kluczowa – w kontekście ustaleń co do ustaleń statusu SI w cywilistyce (na marginesie warto byłoby zapoznać się z monografią *Prawna ochrona treści cyfrowych*, autor Katarzyna Chałubińska-Jentkiewicz, w szczególności w kontekście analizy związanej z charakterystyką treści cyfrowej (przydatne byłoby to w kontekście analizy na str.133 rozprawy)).

Doktorantka bardzo odważnie podjęła trud ustalenia statusu SI, jednak ten niezwykle ważny element własności samej SI został potraktowany bardzo pobieżnie, co wpływa na ocenę ogólnego wyводу, zawierającego, jakby się wydawało tylko horyzontalne rozważania. Warto dodać, iż US Copyright Office w swojej praktyce, aby udzielić wnioskodawcom generalnej informacji dotyczącej rejestracji dzieł, które są tworzone przy udziale SI opublikowała 16 marca 2023 r. poradnik zawierający zasady oceny tego rodzaju wniosków. Gdyby rozprawa zawierała elementy porównawcze, wytyczne te byłyby niezwykle aktualnym uzupełnieniem wyvodu.

Chociaż trzecią część rozprawy oceniam wysoko brakuje w niej analizy SI jako usługi cyfrowej w sensie ogólnym e-commerce. Ciekawe byłyby tu rozważania o odpowiedzialności SI w kontekście odpowiedzialności pośredników usługi cyfrowej. Podobnie część dotycząca postulatów *de lege ferenda* w zakresie dostępu SI do danych osobowych, w tym lokalizacyjnych oraz profilowania, mogłaby być wzbogacona o analizy związane z problematyką prawa do prywatności. Koncepcja prawa do prywatności jako dobra osobistego podlegającego ochronie jest wytworem doktryny amerykańskiej *right of privacy*. Zagadnienie prawa do prywatności na gruncie polskiego porządku prawnego od lat jest przedmiotem badań i ma wypracowaną bogatą linię orzecznictwą. W Polsce A. Kopff jako pierwszy sformułował

też, że sfera życia prywatnego człowieka należy do jego dóbr osobistych i podlega ochronie na podstawie przepisów kodeksu cywilnego. W ujęciu autora, sfera życia prywatnego jest dobrem osobistym zawierającym wszystko, „co ze względu na uzasadnione odosobnione się jednostki od ogółu społeczeństwa służy jej do rozwoju i psychicznej osobowości oraz zachowania osiągniętej pozycji społecznej”¹. Aplikacje SI mogą być wykorzystywane do identyfikacji, a tym samym śledzenia osób na różnych urządzeniach, w ich domach, w pracy i w miejscach publicznych. Na przykład, podczas gdy dane osobowe są rutynowo (pseudo)anonimizowane w zbiorach danych, sztuczna inteligencja może być wykorzystywana do deanonimizacji tych danych. Rozpoznawanie twarzy to kolejny sposób, za pomocą którego można śledzić i identyfikować osoby, co może potencjalnie zmienić uwarunkowania dotyczące anonimowości w przestrzeni publicznej. Dyskryminacja, brak sprawiedliwości, stronniczość oparta na sztucznej inteligencji identyfikacja, profilowanie i zautomatyzowane podejmowanie decyzji może również prowadzić do niesprawiedliwych, dyskryminujących lub stronniczych wyników. Ludzie mogą być błędnie klasyfikowani, błędnie identyfikowani lub negatywnie oceniani, a takie błędy lub uprzedzenia mogą nieproporcjonalnie wpływać na sytuację prawną jednostki, ich grupy i społeczeństwa. Niektóre zastosowania sztucznej inteligencji mogą być mało przejrzyste dla osób fizycznych, organów regulacyjnych, co utrudniać będzie kwestionowanie wyników i decyzji opartych na tych danych. W miarę jak wprowadzamy inteligentne i połączone urządzenia do życia ludzkiego, domów, miejsc pracy, przestrzeni publicznych, a nawet organizmu, potrzeba egzekwowania ograniczeń w zakresie wykorzystywania wszelkich danych staje się coraz bardziej nagląca. Można powiedzieć, że w krajobrazie niepewności co do przyszłości rozwoju SI wykorzystanie jej coraz bardziej zwiększa asymetrię pomiędzy prawami jednostki obywatela a prawami właścicieli czy posiadaczy (w tym państwa i jego władz) rozwiązań SI. Asymetria ta staje się jednym z kluczowych problemów związanych z regulacjami dotyczącymi SI. Oczywiście, dostrzegając także ogromne korzyści dla rozwoju ludzkości, SI staje się punktem odniesienia do ustaleń co do przyszłości praw człowieka i istotnym elementem we współczesnych rozważaniach na temat aspektów prawnych nowych technologii. Włącznie z definiowaniem nowego prawa człowieka – prawa do ludzkiej interwencji, w przypadku każdej decyzji związanej z nim bezpośrednio a podyktowanej aktywnością SI. Uważam, że Doktoranta w swoim wywodzie na

¹ A. Kopff, *Koncepcja praw do intymności i do prywatności życia osobistego. Zagadnienia konstrukcyjne*, „Studia Cywilistyczne” 1972, nr XX, s. 32-33.

temat kwestii etycznych dostrzegła taką zależność i to przesądza o mojej pozytywnej opinii na temat całokształtu rozprawy.

Z całą pewnością mgr Katarzyna Turcza swobodnie porusza się w zróżnicowanej normatywnie problematyce etyki SI, dostrzegając tak istotny moralny wymiar analizowanej tematyki. Doktorantka umiejętnie połączyła dorobek doktrynalny i orzeczniczy z analizą przepisów prawnych. Chociaż w części czwartej i ostatniej rozprawy Doktorantka podejmuje analizę kwestii etycznych wpływających na przyszłe rozwiązania normatywne to jednak zabrakło klasycznego podejścia do relacji człowiek – *techné*. Trzeba podkreślić, że za *techné* stoi człowiek – odpowiedzialny za jej rozwój i aktywność. Jednak wymagany zakres praw i obowiązków związanych ściśle z zagadnieniami stosowania SI znacznie wykracza poza współczesne kierunki unormowań w obszarze nowych technologii, które mylnie przyjmowały za podstawę stanowisko, iż wyłącznie regulacja ze świata rzeczywistego ma mieć odzwierciedlenie w regulacji nowych technologii i świata cyfrowego. Jednak obecnie ten sposób myślenia się zmienia. W obszarze działania człowieka, który steruje SI możemy mówić o trzech kluczowych sytuacjach, które muszą być uwzględnione w przyszłości: w regulacjach odnoszących się do kwestii odpowiedzialności za działania SI, regulacjach dotyczących statusu prawnego człowieka wobec działań SI (jednak sterowanej przecież przez drugiego człowieka i pozostającej pod jego kontrolą) oraz regulacjach dotyczących uprawnień samej SI (np. w warunkach jej twórczości i tym samym jej własności intelektualnej). Takiego podsumowania brakuje mi w prezentowanej pracy. Rozważenie etyki technologii i ustalenie wyzwań związanych ze statusem człowieka wobec nowych technologii będzie miało zasadnicze znaczenie dla naszego funkcjonowania w świecie zautomatyzowanego przetwarzania. Równowaga między innowacjami technologicznymi a kwestiami praw człowieka będzie promować rozwój nowej odpowiedzialności. Jednak człowiek stanowi centrum tych rozważań a nie tylko sama sztuczna inteligencja.

Część trzecia dysertacji jest nie tylko efektowną egzemplifikacją umiejętności Doktorantki w zakresie posługiwania się metodą formalno-dogmatyczną. Ta część pracy pozwoliła Doktorantce na pozytywną weryfikację szczegółowej hipotezy badawczej. Szczególnie cenne byłyby w tej części pracy wątki prawno-porównawcze. Mimo, że rozważania nie zostały wzbogacone o szerszą znacznie literaturę niż ta prezentowana w rozprawie, to egzegeza stanu prawnego jest tu prawidłowa i rzetelna.

W recenzji rozprawy doktorskiej nie sposób odnieść się do każdego analizowanego w niej wątku, tym bardziej, gdy tak jak w przypadku tej dysertacji jest ich wiele, a wszystkie moim zdaniem należą do interesujących i przy tym inspirujących do dalszej dyskusji. Należy

jednoznacznie stwierdzić, że dogłębna znajomość przez Doktorantkę analizowanej problematyki jest widoczna w przedłożonej do recenzji dysertacji i daje możliwość oceny poprawności przeprowadzonych badań. Mgr Katarzyna Turcza wykazała się dogłębną znajomością przedmiotowej problematyki i przeprowadziła wielowątkowe badania naukowe, które oceniam pozytywnie. Autorka jest konsekwentna w prowadzeniu wywodu naukowego, zwłaszcza w kontekście prezentacji rozważań związanych z etyką i prawem, a jej rozprawa jest tu logiczna. Pod względem merytorycznym podjęty problem badawczy został przedstawiony przez Doktorantkę na dostatecznym poziomie. Niezwykle cenne w każdej pracy doktorskiej jest wykazanie się przez autora dysertacji umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Uważam, że tę zdolność Doktorantka posiada. Wyraża ona jasno swoje stanowiska i popiera je stosowną argumentacją, co w konsekwencji pozwala ostatecznie uznać, że rozprawa została przygotowana z uwzględnieniem podstawowych wymogów.

2.3. Dobór i wykorzystanie źródeł oraz literatury przedmiotu

Dokonany przez Doktorantkę wybór pozycji bibliograficznych i podstaw źródłowych pracy świadczy o dostatecznej znajomości literatury przedmiotu. Może budzić wątpliwość sama umiejętność Autorki w przeprowadzeniu selekcji materiałów, które są przydatne dla podjętego tematu rozważań. W pracy wykorzystano liczne i ważne dla analizowanego zagadnienia pozycje literatury, które zostały wyselekcjonowane bez wskazanej metodologii, co może stanowić problem biorąc pod uwagę interdyscyplinarność przedmiotowej rozprawy. Podejmowana tematyka w rozprawie jest dzisiaj przedmiotem dyskursu naukowego i obecnie literatura na temat statusu SI jest bardzo szeroka i zróżnicowana, w dużym stopniu dostępna online. Ważnym elementem bibliografii recenzowanej rozprawy doktorskiej jest także wykorzystanie przez Autorkę orzecznictwa. Doktorantka dokonując analizy regulacji prawnych wzbogaciła ją bowiem nie tylko poglądami doktryny, lecz także dorobkiem orzecznictwem. Natomiast trudno zrozumieć dlaczego niektóre fragmenty pracy np. na stronach 183-186 zostały oznaczone, o czym świadczyłoby kopiowanie treści ze stron internetowych, może to potwierdzić także inny od przyjętych i również oznaczony przypis.

2.4.Strona językowa i redakcyjna rozprawy doktorskiej

Strona warsztatowa rozprawy doktorskiej nie budzi zastrzeżeń, podobnie jak korekta tekstu. Doktorantka bardzo starannie przygotowała pracę od strony formalnej, chociaż w pracy zdarzają się literówki (np. na str.209). Strona językowa rozważań pozostaje na poziomie tego typu prac badawczych.

Przypisy zostały sporządzone kompetentnie aczkolwiek bez konsekwencji (zob. przykładowo na str.180 przypis 789 – skopiowanie przypisu ze źródła internetowego nie uwzględnia zasad prawidłowego wskazania miejsca publikacji Dziennika Ustaw). Należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden błąd formalny. Na stronie pierwszej i tytułowej rozprawy Doktorantka charakteryzuje pracę w dziedzinie prawa w dyscyplinie prawo cywilne, podczas gdy praca jest napisana w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie – nauki prawne.

III. Wniosek końcowy

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska Pani mgr Katarzyny Turczy p.t. *Problematyka prawna sztucznej inteligencji* (Warszawa 2024, ss. 239) nie budzi w mojej ocenie większych zastrzeżeń, zarówno odnośnie do strony metodologicznej, jak i merytorycznej. Dysertacja została napisana na odpowiednim poziomie naukowym, a warsztat redakcyjny i językowy pozostaje na poziomie dostatecznym.

W związku z powyższym uważam, że recenzowana praca odpowiada warunkom stawianym rozprawom doktorskim, o których mowa w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tj. Dz.U. z 2023 r., poz. 742) stanowi bowiem oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydatki w dyscyplinie nauki prawne, świadczy także o umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. W związku z powyższym wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

dr hab. Katarzyna Chałubińska -Jentkiewicz, prof. ASzWoj

